

10 przykazań pozytywnego internauty

Wybrałam najważniejsze zasady, których powinniśmy się trzymać, żeby internet był miejscem tak pięknym, jak moje ulubione łąki w dolinach Beskidu Niskiego. Zasady kierujemy do młodzieży, ale kto z nas nie czuje się młody? Zaczynamy!

Pierwsze: reaguj

Jeśli widzisz hejt, reaguj. Zgłoś komentarz do administratora, pokaż, że nie zgadzasz się na złe traktowanie innych. Nie bądź w sieci bezczynny, tak jak nie byłbyś bezczynny widząc na ulicy maltretowane dziecko.

Drugie: nie daj się Postaw granicę

Napisz hejterowi, że jest hejterem. Pokaż, że trzymasz głowę wysoko, że w sieci nie ma miejsca na obelżywe słowa. Zamanifestuj, że #jestnaswiecej - niech przyłączą się do Ciebie inni, którzy nie akceptują chamstwa.

Trzecie: keep calm

Nie daj się sprowokować, odpisuj spokojnie i rzeczowo. Zawsze staraj się o konstruktywną, kulturalną dyskusję. Bądź dostojny jak angielska królowa. Możemy przecież pięknie się różnić.

Czwarte: rozmawiaj

No dobrze, piszesz rzeczowo i sympatycznie, ale i tak ktoś Cię zmieszał z błotem? Zdarza się... Porozmawiaj o tym z bliskimi, nie zamykaj się w sobie. Zobacysz, że #jestnaswiecej, że niejedna osoba ma już podobne doświadczenia za sobą i będzie dla Ciebie wsparciem.

Piąte: broń słabszych

Widzisz, jak obrażają, wyśmiewają innych? Wstaw się za ofiarą, pozytywnie komentuj, okaż jej wsparcie. Nie ważne, jakiej jesteś płci - tutaj jest jedno wyjście. Bądź pozytywnym wojownikiem, jak śpiewał Muniek Staszczyk. Sięgnij do rycerskiego kodeksu i nie bój się chronić tych, którzy mają mniej siły.

Szóste: hejt bez lajków

Nigdy nie szeruj ani nie lajkuj hejtu. Nieważne, czy to komentarz, czy obrazek, który kogoś obraża - nie wzmacniaj jego siły. Nie zasilaj swoim paliwem hejterskiej maszyny. Nawet, jeśli coś w pierwszej chwili wydaje się zabawne, przed kliknięciem „Lubię to” warto się trzy razy zastanowić: czy to nie wyrządzi nikomu krzywdy?

Siódme: przede wszystkim szacunek

Nigdy nie upokarzaj drugiej osoby. Zastanów się, czy miło byłoby Ci przeczytać pod swoim adresem komentarz, który masz ochotę wpisać. Czy powiedziałbyś tak komuś najbliższemu, kogo bardzo cenisz?

Ósme: argumenty

Nigdy nie krytykuj kogoś za wygląd, pochodzenie, rodzinę, religię czy orientację. Używaj rzeczowych argumentów. Wytęż głowę i nie oszczędzaj Google'a. Szukaj potwierdzeń w badaniach, liczbach, autorytetach, doświadczeniach, analogiach. Retoryka, czyli sztuka budowania wypowiedzi pełnej mocnych argumentów, ma jakieś 2400 lat. Warto skorzystać z tych doświadczeń

😊 Dziewiąte: power off

Masz ochotę napisać komentarz, w którym wylejesz to, co kipi wewnątrz? Lepiej odłóż telefon, odejdź od komputera, ochłoń. Popatrz przez okno, weź trzy głębokie wdechy i przypomnij sobie, że po drugiej stronie siedzi człowiek taki jak Ty.

Dziesiąte: popsuteś - napraw

Zdarza się, że już za późno - że komuś się od nas już dostało, a styl był w negatywnych emocjach nie do przyjęcia. Nie ma co się zamartwiać. Pomyśl o człowieku. Nie bój się skasować komentarza, a ofiarę hejtu - po prostu przeprosić. Nie musi być z patosem!

Źródło: blog Orange Polska

<https://biuroprasowe.orange.pl>